

Ab ovo - słownik terminów strategii nuklearnej.

Część 1



(Fot. Wikimedia)

CZĘŚĆ 2

Pierwsze uderzenie (First strike) - Polityka pierwszego uderzenia zakłada użycie broni jądrowej jako pierwszy (za pomocą środków konwencjonalnych lub jądrowych). Logika dyktuje, aby celem ataku stały się przede wszystkim obiekty militarne, a konkretnie miejsca stacjonowania broni jądrowej, instalacje C4ISR, centra decyzyjne, zarówno wojskowe, jak i cywilne (decapitation strikes). Wszystko to powinno zmniejszyć ryzyko padnięcia ofiarą drugiego użycie (second strike) bądź ograniczyć jego rozmiary. Pierwsze uderzenie, którego celem są zasoby nuklearne przeciwnika (counter-force), a wynikiem ich całkowite wyeliminowanie, znane jest w (niesłynącej przecież zazwyczaj ze swej kwiecistości) angielskiej terminologii jako **splendid first-strike, a więc „wysmienite pierwsze uderzenie”**. W ramach ciekawostki: wyrażenie to pojawia się między innymi w książce Hermana Kahna „On Thermonuclear War”, w podrozdziale zatytułowanym „Marzenia”.

Drugie uderzenie (Second strike) - Odwetowe uderzenie nuklearne, przeprowadzone w odpowiedzi na atak jądrowy. O drugim uderzeniu najczęściej mówi się w kontekście odwetowych ataków countervalue - nie jest to jednak absolutną regułą.

Nieuniknione zniszczenie/Katastrofalne zniszczenia (Assured Destruction/Unacceptable damage) Jak to ujął sekretarz stanu w administracji Johna Kennedy’ego, Robert McNamara, jest to „zdolność do przeprowadzenia - zawsze i niezależnie od okoliczności - katastrofalnych uderzeń na pojedynczego przeciwnika lub ich koalicję, nawet po staniu się ofiarą pierwszego uderzenia. Ówczesna administracja USA wychodziła z

założenia, że aby atak spełniał te kryteria, a więc pełnił funkcję odstraszającą, konieczna jest zdolność zniszczenia 30% populacji i 70% przemysłu ZSRR. Zdolność do zadania przeciwnikowi takich właśnie strat stała się za kadencji McNamary probierzem, według którego oceniano adekwatność arsenału jądrowego USA, oraz doktryn jej użycia. Nieuchronność odpowiedzi jądrowej była – i wciąż jest – fundamentem polityki odstraszania nuklearnego.

Zagwarantowana odpowiedź nuklearna (assured retaliation) – Wysoce prawdopodobna, a więc poparta realnymi możliwościami, zdolność do przeprowadzenia nuklearnego uderzenia odwetowego w odpowiedzi na pierwsze użycie broni jądrowej przez agresora.

Minimalna wiarygodna postawa odstraszania (minimum deterrence) – Postawa zakładająca wypracowanie takiego miksów broni jądrowej, który daje duże szanse na przetrwanie pierwszego ataku w ilości wystarczającej, aby przeprowadzić atak odwetowy. Obecnie wiele państw dysponujących bronią jądrową zdaje się hołdować zasadzie minimum deterrence; są to między innymi Wielka Brytania, Chiny czy Francja. U podstaw strategii leży przekonanie, że państwo będące agresorem nie będzie gotowe na zaakceptowanie znaczących strat cywilnych. Celem nie jest więc przeprowadzenie drugiego uderzenia tak niszczącego, jak życzyłby sobie Robert McNamara, ale – aby posłużyć się cytatem prezydenta De Gaulle’a – aby „urwać napastnikowi rękę”.

Uderzenia wobec siły żywej/potencjału przemysłowego (countervalue targeting) – Wymierzanie i używanie broni jądrowej wobec ośrodków miejskich i potencjału przemysłowego przeciwnika. Zdaje się, że aby zmaksymalizować potencjał odstraszania, uderzenia countervalue są rozważane przede wszystkim w kontekście drugiego uderzenia. Countervalue było również dominującym sposobem myślenia o użyciu broni jądrowej w jej wczesnych latach rozwoju (a więc wobec braku zdolności do przeprowadzania precyzyjnych uderzeń), ponieważ nie wymagają one dokładności niezbędnej do wyeliminowania broni jądrowej przeciwnika.

Uderzenia wobec potencjału militarnego (counterforce targeting) – Wymierzanie i używanie broni jądrowej wobec potencjału jądrowego, zarówno samego arsenału, jak i centrów dowodzenia, ośrodków decyzyjnych – politycznych i militarnych. W amerykańskiej nomenklaturze często mówi się w kontekście counterforce o „defanging” – wrywaniu kłów (i powiązanej z nią strategii minimalizowania zniszczeń, damage limitation strategy), a więc pozbawianiu przeciwnika możliwości przeprowadzenia uderzenia odwetowego. O uderzeniach counterforce najczęściej mówi się w kontekście pierwszego uderzenia – choć nie jest to reguła absolutna.

Polityka niesięgania po broń jądrową jako pierwszy (no first-use) – Jest to element polityki deklaratywnej, będący zobowiązaniem władz mocarstwa nuklearnego do nieużywania broni jądrowej jako pierwsze, w odpowiedzi na atak wyłącznie konwencjonalny.

Strategia nuklearna (nuclear strategy) – Stanowi zintegrowanie faktycznie dostępnych środków jądrowych oraz metod ich przenoszenia (a także celów i zasad ich użycia) w szerszą strukturę sił zbrojnych danego państwa; strategią nuklearną są również doktryny użycia broni jądrowej, miejsca dyslokacji, metody jej przenoszenia czy też cały proces decyzyjny związany z użyciem broni jądrowej. Jest to więc faktyczna (a nie deklaracyjna) doktryna zarządzania użyciem broni nuklearnej.

Doktryna równoważenia (countervailing strategy) – Zdefiniowana i ujęta w oficjalnych dokumentach za kadencji prezydenta Jimmy’ego Cartera doktryna nuklearna, której celem było udostępnienie decydom tego rodzaju skalowalnych „opcji” nuklearnych, których odpowiednie zastosowanie sprawiałoby, że „żaden sposób i rezultat użycia przez Sowieców broni jądrowej nie mógłby zostać uznany za spełniający racjonalną definicję sukcesu”.

Stanowiło to odejście od sytuacji MAD (niekoniecznie strategii, MAD nie jest bowiem zdaniem niektórych strategią, ale obiektywnie zachodzącą okolicznością, w której znalazły się dwie potęgi rywalizujące ze sobą podczas zimnej wojny). W ramach doktryny równoważenia wyobrażalne stało się nie tylko użycie strategicznej broni jądrowej w formie zmasowanych ataków, ale również użycie taktycznej broni nuklearnej, uderzenia demonstracyjne, próby jądrowe czy samo demonstrowanie jej posiadania (brandishing, a więc na przykład

przebazywanie broni jądrowej z jednego miejsca stacjonowania na inne, pokazywanie jej na paradach wojskowych itp.).

Z doktryną równoważenia powiązana jest również tzw. **doktryna elastycznego reagowania (flexible response)**. Doktryna elastycznego reagowania jest strategią kontrolowania eskalacji; w największym skrócie ma ona za zadanie odebrać przeciwnikowi przekonanie, że doprowadzając do eskalacji (na przykład nuklearnej), zdoła on osiągnąć wyznaczone cele militarne lub polityczne. W praktyce znaczy to, że każda próba eskalacji (w tym przy pomocy taktycznej broni jądrowej) spotka się z odpowiedzią w porównywalnej skali. Doktryna elastycznego reagowania została przyjęta przez NATO w 1967 roku.

Oddalając ryzyko pełnoskalowej wymiany jądrowej, doktryna „elastycznej odpowiedzi” oddalała wizję wymiany Nowego Jorku za Frankfurt. Z jednej strony uwiarygadniało to scenariusz, w którym USA faktycznie biorą udział w wymianie jądrowej z ZSRR – ale z drugiej niepokoiło europejskich sojuszników – bo wymiana ta byłaby ograniczona, a więc Biały Dom mógłby w momencie krytycznym – mówiąc obrazowo – ukłonić się nisko i wyjść. Warto tu dodać, że nawet w szczytowych momentach zimnej wojny w europejskich stolicach nigdy nie było pewności, czy USA faktycznie użyją broni jądrowej w ich obronie, szczególnie jeżeli jej użycie prowadziłoby do zmasowanej wymiany nuklearnej. Jednym z elementów, który uprawdopodobnić miał wejście Waszyngtonu do wojny jądrowej z ZSRR, była obecność żołnierzy oraz – co najważniejsze – ich rodzin w Europie Zachodniej. W wypadku rozpoczęcia działań wojennych nie tylko żołnierze, ale także ich żony i dzieci straciliby życie, prowokując reakcję emocjonalną amerykańskiego społeczeństwa – a tym samym zwiększając prawdopodobieństwo wejścia USA do wojny. Dlatego część analityków zajmujących się strategią nuklearną uważa, że rolą amerykańskich żołnierzy i ich rodzin stacjonujących w Niemczech Zachodnich nie było walczyć i wygrać z nacierającymi wojskami Układu Warszawskiego, ale umrzeć.

Doktryna równoważenia i powiązana z nią doktryna elastycznej odpowiedzi są niezwykle ważne również dzisiaj, szczególnie w kontekście strategii nuklearnej USA i NATO na wschodniej flance Sojuszu, jako odpowiedź na hipotetyczne użycie przez Federację Rosyjską taktycznej broni jądrowej w myśl strategii deeskalacji nuklearnej. Wiarygodna doktryna elastycznego reagowania musiałaby się wiązać ze znalezieniem odpowiedniego miksu odpowiedzi, w tym być może jądrowych, uniemożliwiającego Moskwie osiągnięcie celów politycznych poprzez przeprowadzenie deeskalacyjnych uderzeń jądrowych – a tym samym uniemożliwiającego jej osiągnięcie pełnej kontroli drabiny eskalacyjnej. Zakładając, że rosyjskie uderzenia deeskalacyjne miałyby zostać wykonane za pomocą taktycznej broni jądrowej, być może o równoważniku trotylowym poniżej jednej kilotony, odpowiedź Sojuszu musiałaby zostać dokonana za pomocą zbliżonych środków.

Ograniczona wojna jądrowa (limited nuclear war) – Konflikt, w którym dwie (lub więcej) strony konfliktu korzystają z broni jądrowej, nie posuwając się jednocześnie do użycia jej w celu całkowitego unicestwienia przeciwnika (poprzez zmasowane uderzenia countervalue). W tym kontekście, użycie broni jądrowej miało by na celu na przykład osiągnięcie przewagi na polu bitwy, zademonstrowanie determinacji i gotowości do doprowadzenia do dalszej eskalacji, spowodowanie zniszczeń w infrastrukturze utrudniających lub uniemożliwiających dalsze prowadzenie działań wojennych.

Uderzenie po ostrzeżeniu (launch on warning, LoW) – Doktryna launch on warning zakłada, że w momencie wykrycia wystrzelenia głowic jądrowych państwo zaatakowane odpowiada użyciem własnej broni jądrowej. Tak więc atak odwetowy/drugie uderzenie miało by jeszcze przed detonacją broni jądrowej adwersarza. Do uwiarygodnienia LoW niezbędne są systemy wczesnego wykrywania, jasno sprecyzowany i sprawny system decyzyjny i responsywny system dowodzenia. Oczywiście przeprowadzenie ataku odwetowego przed empirycznym potwierdzeniem, że państwo zaatakowane faktycznie stało się celem uderzenia jądrowego, jest – tu eufemizm – obarczone pełnym ryzykiem. Na przykład w roku 1983 tylko przytomność oficera rosyjskiej armii sprawiła, że Związek Radziecki, który stosował wtedy politykę LoW, nie odpowiedział zmasowanym uderzeniem jądrowym na Stany Zjednoczone. Sytuacja ta miała miejsce podczas natowskich ćwiczeń Able Archer'83; sowiecki system wczesnego ostrzegania poinformował wówczas o wystrzeleniu przez amerykańskie łodzie podwodne kilku pocisków balistycznych, jednak odpowiedzialny za podjęcie decyzji o poinformowaniu kremlowskich decydentów o nadchodzącym ataku pułkownik Stanisław Pietrow uznał, że jest to fałszywy alarm i nie poinformował swoich przełożonych o wskazaniach radarów.

Uderzenie w następstwie ataku (launch under attack, LuA), chociaż czasem używany zamiennie z launch on warning, LuA zdaje się nieco bardziej zachowawczą strategią drugiego użycia broni jądrowej, zakładającą przeprowadzenie ataku odwetowego dopiero po stwierdzeniu detonacji nuklearnej na terenie państwa zaatakowanego. Polityka ta minimalizuje co prawda ryzyko podjęcia błędnej decyzji, ale jednocześnie wymusza posiadanie broni jądrowej o podwyższonej przeżywalności.

Niezamierzona eskalacja (inadvertent escalation) – Sytuacja, w której państwo używa broni jądrowej w odpowiedzi na niewłaściwie zinterpretowane działanie przeciwnika. Jest wynikiem błędnej interpretacji, wynikającej z niedostatecznie jasno wyznaczonych granic/czerwonych linii. Brak zrozumienia intencji przeciwnika, lub odpowiedniej interpretacji jego czerwonych linii może doprowadzić do podjęcia przez jedną ze stron działań, które w jej – błędnym – mniemaniu nie dają asumptu do użycia broni jądrowej. Może to być na przykład zbyt skuteczne uderzenie konwencjonalne na systemy ostrzegania/dowodzenia przeciwnika bądź też atak na jednostki konwencjonalne, których miejsce dyslokacji znajduje się blisko oddziałów dysponujących bronią jądrową. To z kolei indukuje obawę o szanse przetrwania własnych zasobów jądrowych, a wynikiem tego może być ich użycie (sytuacja „use it or lose it”). Tak, zdaniem Barry’ego Posen, mógłby zareagować Związek Sowiecki, gdyby w trakcie konfliktu konwencjonalnego w Europie Zachodniej jego systemy wczesnego ostrzegania i obrony powietrznej bądź też bazy okrętów podwodnych dysponujących SSBN zostały w zbyt znacznym stopniu zniszczone na skutek ataków Sojuszu. Obawiając się, że w wypadku nuklearnego pierwszego uderzenia counterforce NATO mogłoby uniemożliwić przeprowadzenie ataku odwetowego (poprzez wykluczenie opcji gwarantowanego zniszczenia), ZSRR mogłoby zdecydować o wykonaniu uderzenia wyprzedzającego.



Dowódca SAC (Strategic Air Command) w latach 40' i 50', Curtis Lemay

(Fot. staticflickr.com)

Strategia zmasowanego odwetu (Massive retaliation) – Jedna z pierwszych doktryn jądrowych USA, sformułowana podczas prezydentury Dwighta Eisenhowera. W warunkach relatywnej słabości sił NATO vis-à-vis ZSRR deklaratoryjna polityka użycia broni jądrowej przez USA zakładała zmasowane ataki jądrowe countervalue (nawiasem mówiąc w internecie dostępna jest imponująca lista celów USA ujęta w SIOP/NTSL z roku 1956) w odpowiedzi na jakikolwiek atak ZSRR (konwencjonalny i jądrowy). Zmasowana odpowiedź nuklearna była również postrzegana jako rozsądniejsza budżetowo alternatywa dla zwiększania konwencjonalnej obecności w Europie. O ile jednak w oficjalnej retoryce przedstawicieli administracji USA zmasowana odpowiedź miała mieć miejsce w przypadku każdej agresji ZSRR lub Chin, to w praktyce (w realnej, a nie deklaratywnej strategii nuklearnej USA) zakładano znaczną stopniowalność amerykańskiej reakcji na sowiecką/chińską agresję. Tak więc wiarygodność strategii zmasowanego odwetu zawsze była kwestionowana, a problem jej wiarygodności uwypuklił rozwój sowieckiego programu jądrowego.

Autor

Albert Świdziński

Dyrektor analiz w Strategy&Future.